

Każdy z nas ma w sobie wiare

- Czas zastanowić się nad tym, gdzie tu by jeszcze można się było spotkać. Może w lesie? - mówi Michał Pabian, dramaturg spektaklu „Ambona Ludu”. Premiera - w sobotę o godz. 19 w Teatrze Nowym.

MARTA KAŻMIERSKA

Tekst dramatu napisał Wojciech Kuczok - pisarz, scenarzysta, laureat Paszportu „Polityki” i Nagrody Lite-

rackiej Nike. Grotolaz. A także wielki pasjonat piłki nożnej, co w tym przypadku nie jest bez znaczenia.

Twórcy „Ambony ludu” chcą porozmawiać m.in. o kibicach. I o polsko-polskim konflikcie, który w ciągu ostatniego roku przybrał na sile. - Pamiętam, że kiedyś na stadionie słuchało się okrzyków w stylu „Sędzia kalosz”. To się w ostatnim czasie bardzo zmieniło - mówi reżyser spektaklu Piotr Kruszczyński. - Chcemy opowiedzieć na scenie o nienawiści, która nas dotyka, i o bezradności, którą czujemy - zdradza.

Swoich aktorów pokazuje w jednej ze scen wśród cienkich brzózek

(sugestywna scenografia Mirka Kaczmarka). Postacie siedzą w ciasnym kręgu, jak harcerze wokół ogniska na letnim obozie. Przy dźwiękach gitary odtwarzają z podziałem na męsko-damskie głosy znaną przyśpiewkę poznańskich kibiców. - Każdy z nas to wieee, co w życiu liczy się, tylko poznański Lech, niebiesko-biały herb, w żyłach szlachetna krew. Lalalalaaa... - niesie się po zagajniku.

W innej scenie przed oczyma widzów staje Pani Profesor (Daniela Popławska). Jak dyrektorka na szkolnym apelu, czyta publiczności odezwę z kartki ukrytej w sztywnej podkładce. Przypomina, że aby zlustro-

wać ją, trzeba przeczytać wszystkie jej książki. A napisała ich kilkanaście.

- Nie chcieliśmy mówić o kibicach z pozycji ambony, ale kiedy zabraliśmy się do pracy, okazało się, że tak to właśnie wychodzi - opowiada Michał Pabian. Przed rozpoczęciem prób razem z reżyserem prowadzili „badania terenowe” na stadionach. Rozmawiali z kibicami, m.in. Lecha Poznań i Arki Gdynia. I podkreślają, że spotkali wielu świetnych rozmówców.

- Dziś w Polsce nie mamy wspólnych tematów. Ale każdy z nas ma jakąś wiare. Jest wiara w to, że był zamach. Jest wiara w to, że trzeba opo-

wiedzieć się po którejś ze stron. Czas zastanowić się nad tym, gdzie tu by jeszcze można się było spotkać. Jeśli nie w kościele, jeśli nie na miejskim placu, to może właśnie w lesie? - zastanawia się Pabian.

Premiera - w sobotę o godz. 19 na Dużej Scenie. Podczas niedzielnego spektaklu odbędzie się jubileusz Zbigniewa Grochala, który wcieliła się w jedną z ról. ●

PARTNER



**TEATR NOWY
W POZNANIU**